

Sygn. akt III AUa 407/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jadwiga Radzikowska
Sędziowie:	SSA Maria Szaroma (spr.) SSA Ewa Drzymała
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **L. Ś.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

przy udziale zainteresowanej **(...) S.A. w T.**

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji wnioskodawcy L. Ś.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 listopada 2011 r. sygn. akt VIII U 492/11

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 407/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 24 października 2012 r.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie L. Ś. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 7 lutego 2011 r. stwierdzającej, że nie podlegał on ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 27 kwietnia 2008 r. oraz decyzji z dnia 9 lutego 2011 r. stwierdzającej, że nie podlegał on ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia w okresie od 1 marca 2009 r., zawartych z płatnikiem (...) S.A. z siedzibą w T.,

Sąd Okręgowy stwierdził, że bezspornym w sprawie jest, iż wnioskodawca od 2000 r. prowadzi działalność gospodarczą. Z tego tytułu do kwietnia 2008 r. odprowadzał składki do ZUS. Od dnia 1 kwietnia 2008 r. wnioskodawca

zawarł umowę o pracę nakładczą z firmą (...) S.A. z siedzibą w T.. Z tego tytułu został zgłoszony przez płatnika do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. W raportach ZUS RCA została wykazana podstawa wymiaru składek za poszczególne miesiące w wysokości 04/2008 r. -00,00 zł, 05/2008 r. -380,00 zł, 06/2008 r. -440,50 zł, 07/2008 r. -440,50 zł, 08/2008 r. -380,00 zł, 09/2008 r. -380,00 zł, 10/2008 r. -380,00 zł, 11/2008 r. -380,00 zł, 12/2008 r. -380,00 zł, 01/2009 r. -380,00 zł, 02/2009 r. – brak raportu, 03/2009 r. -380,00 zł. W ramach zawartej umowy wnioskodawca miał wykonywać prace polegające na przygotowaniu kompletów reklamowych (rozcięcie otrzymanych materiałów, zakopertowanie i ich rozesłanie lub rozpowszechnienie). Za skompletowanie i wysłanie jednej przesyłki wykonawcy miało przysługiwać wynagrodzenie w wysokości 19,00 zł brutto. Ilość minimalnej pracy została zaś określona w wysokości 20 kompletów reklamowych, jako zapewniająca wykonawcy wynagrodzenie w kwocie co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia, wynoszącego w 2008 r. 1.276,00 zł. Praca nadzorowana była przez przysyłanie comiesięcznych raportów z wykonywanej pracy. Wnioskodawca uiszczał w firmie abonament w kwocie od 600 zł do 740 zł.

O dnia 1 marca 2009 r. wnioskodawca dokonał zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, jednocześnie został zgłoszony do ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek (...) S.A. z siedzibą w T.. Płatnik składek nie przekazał dokumentacji rozliczeniowej za ubezpieczonego z tytułu wykonywania umowy zlecenia, brak jest również wyrejestrowań z ubezpieczeń. Zarówno płatnik jak i wnioskodawca w żaden sposób nie udokumentował faktu zawarcia i wykonywania umowy zlecenia.

Sąd Okręgowy uznał, że zamiarem wnioskodawcy było obejście przepisów dotyczących podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5 w zw. z art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), co czyni zawartą umowę nieważną w świetle art. 58§1 k.c. Świadczy o tym bardzo niskie wynagrodzenie osiągnięte z tytułu umowy o pracę nakładczą, nie pozostające w żadnej rozsądnej relacji do abonamentu miesięcznie uiszczanego w kwocie 700 zł. Sąd I instancji powołując się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2009 r., sygn. akt I UK 314/08, podkreślił, że umowa o pracę nakładczą nie była dla wnioskodawcy konieczna jako źródło utrzymania, skoro z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągał wynagrodzenie w kwocie około 1000-5000 zł brutto miesięcznie. W ocenie Sądu I instancji wnioskodawca nie zawarłby umowy o pracę nakładczą i nie realizowałby jej w znikomym zakresie, gdyby nie prowadził działalności gospodarczej. Celem zawarcia przedmiotowej umowy było stworzenie formalnej podstawy ubezpieczenia, by uniknąć płacenia składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy za prawidłową uznał decyzję z dnia 9 lutego 2011 r., gdyż zarówno płatnik jak i sam wnioskodawca nie udokumentował w żaden sposób faktu zawarcia i wykonywania umowy zlecenia. Sąd podkreślił, że płatnik składek (...) S.A. nie przekazał dokumentacji rozliczeniowej wnioskodawcy z tytułu wykonywania umowy zlecenia, natomiast sam ubezpieczony oświadczył, że nigdy nie zawierał umowy zlecenia, a od 1 marca 2009 r. dokonał zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji orzeczenia na zasadzie art. 477¹⁴ k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania, tj. uznanie, że w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 27 marca 2009 r. obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. §3 ust. 1 i 2, rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących prace nakładczą (Dz.U. z 1976 r. Nr 3 poz. 19 ze zm.) w zw. z art. 9 ust. 2 i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, § 6 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia, art. 25 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz.U. NR 200, poz. 1679 ze zm.), art. 58§1 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 9 ust. 2 i art. 18 ust. 8 w zw. z art. 2 Konstytucji, art. 83§1 k.c. w zw. z § 3 ust. 1 i 2 i §6 ust. 1 pkt 1 cyt. rozporządzenia, art. 9 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 65§2 w zw. z art. 353¹ k.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Wnioskodawca zarzucił

także naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233§1 k.p.c., art. 328 §2 k.p.c. oraz błędy w ustaleniach faktycznych, tj. przyjęcie, że podstawowym powodem zawarcia umowy o pracę nakładczą było wyłączenie opłacanie niższych składek na ubezpieczenie społeczne, ponadto przyjęcie że brak należytego wykonywania umowy świadczy stanowi o obejściu przepisów prawa.

W uzasadnieniu podniesiono, iż Sąd Okręgowy błędnie przyjął, jakoby uzyskiwane z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą wynagrodzenie, było niższe niż 50% minimalnego wynagrodzenia. W świetle powołanego rozporządzenia umowa o pracę nakładczą winna określać minimalną ilość pracy, której wykonanie gwarantuje uzyskanie, co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia. Wnioskodawca oświadczył, że od maja 2008 r. do stycznia 2009 r. oraz za miesiąc marzec 2009 r. realizował rozmiar pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy najniższego wynagrodzenia za pracę określonej w powołanej ustawie. Nie można uznać zawartej umowy za nieważną, w sytuacji gdy jej treść nie pozostaje w sprzeczności z przepisami prawa, ani jej cel nie zmierza do obejścia prawa. W ocenie skarżącego nie można za obejście prawa traktować skutku w postaci nabycia dodatkowego tytułu do ubezpieczenia, mając na uwadze ustawową zasadę swobody umów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Spór w niniejszej sprawie powstał na tle zawarcia przez wnioskodawcę, prowadzącego działalność gospodarczą, umowy o pracę nakładczą. W związku z powstaniem kolejnego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym wnioskodawca dokonał wyboru tytułu obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym, wskazując umowę o pracę nakładczą, i na tej podstawie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

W okolicznościach niniejszej sprawy orzeczenie Sądu Okręgowego ocenić trzeba jako prawidłowe oraz zgodne z prawem. Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o prawidłowe ustalenia faktyczne, które to ustalenia Sąd Apelacyjny w pełni podziela. Zawarte w apelacji zarzuty sprowadzające się w istocie do stwierdzenia, że materiał dowodowy w sprawie nie dawał żadnej podstawy do przyjęcia, iż sporna umowa o pracę zmierzała do obejścia prawa, są nieuprawnione, a przytoczone okoliczności na ich potwierdzenie stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2010 roku, I UK 261/09, stwierdził, że jeżeli dana umowa jest wykonywana przez strony, nie może być wówczas mowy o pozorności, co jednak nie wyklucza możliwości badania, czy zawarcie takiej umowy nie zmierzało do obejścia prawa (patrz np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001 roku, II UKN 258/00). W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa o pracę nakładczą zawarta przez wnioskodawcę w spornym okresie zmierzała do obejścia ustawy i jako taka stanowi nieważną czynność prawną na podstawie art. 58 § 1 kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 25 listopada 2004 roku, I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz.209, stwierdził, że czynności mające na celu obejście ustawy (in fraudem legis) zawierają jedynie pozór zgodności z ustawą. Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, która z punktu widzenia formalnego (pozornie) nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości (w znaczeniu materialnym) zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez nią zakazane. Chodzi tu zatem o wywołanie skutku sprzecznego z prawem (podobnie uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz.235). Stwierdzić należy, że obejście ustawy to zachowanie podmiotu prawa, który napotykać prawny zakaz dokonania określonej czynności prawnej „obchodzi” go w ten sposób, że dokonuje innej niezakazanej formalnie czynności w celu osiągnięcia skutku związanego z czynnością zakazaną, a tym samym sprzecznego z prawem (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 roku, III UK 89/05, OSNP 2006, nr 11-12, poz.192 - i tam powołane orzeczenia i poglądy doktryny). Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy zauważyć należy, iż zawarcie przez wnioskodawcę umowy o pracę nakładczą z firmą (...) S.A. musi być oceniane w aspekcie skorzystania z instytucji przewidzianej w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 205, poz.1585 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów,

o których mowa w art. 6 ust.1 pkt 2, 4 - 6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń. Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu Apelacyjnego możliwość stosowania instytucji wynikającej z przepisu art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, skoro przewidział to ustawodawca i w sytuacji zbiegu różnych tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, zapewnił możliwość wyboru jednego z tych tytułów przez ubezpieczonego. Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego zamiarem ustawodawcy było stosowanie tej instytucji wówczas, gdy u danej osoby wystąpi rzeczywisty zbieg tytułów do podlegania ubezpieczeniu społecznemu, nie zaś wtedy, gdy ubezpieczony w sposób sztuczny i nienaturalny doprowadza do wytworzenia takiego zbiegu, wyłącznie na użytek skorzystania ze swoistego ustawowego dobrodziejstwa przewidzianego w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie można dopatrzeć się jakichkolwiek niedozwolonych działań w sytuacji, gdy dany podmiot prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, jednocześnie podejmuje dodatkowe zatrudnienie w oparciu o umowę zlecenia i decyduje się następnie na podleganie ubezpieczeniu z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą. Istotne jest jednak, żeby zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę nakładczą miało dla podmiotów zawierających umowę realny wymiar i znaczenie. W okolicznościach niniejszej sprawy, gdzie wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą, będącą dla niego zasadniczym źródłem utrzymania i wokół tej działalności koncentruje swoją aktywność życiową i zawodową, a jednocześnie podejmuje się wykonywania umowy o pracę nakładczą, z tytułu której ma uzyskiwać dochód znacznie niższy, w pełni uzasadniony jest wniosek, iż zatrudnienie na podstawie umowy o pracę nakładczą ma dla odwołującego znaczenie po prostu iluzoryczne, a jedynym motywem zawarcia takiej umowy jest chęć znaczącego obniżenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, w wyniku wybrania umowy o pracę nakładczą jako tytułu do podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Podnieść należy, że przed tutejszym sądem toczyły się i nadal toczą postępowania dotyczące szeregu umów zawartych przez spółkę (...) z osobami fizycznymi prowadzącymi działalność gospodarczą, z których wynika stworzenie przez tę spółkę procedury polegającego na wykorzystaniu przepisu cytowanego wyżej do zawierania umów o pracę nakładczą pozwalających na wyłączeniu tych osób z ubezpieczenia społecznego z tytułu działalności gospodarczej i objęcia z tytułu zawartych umów o pracę nakładczą.

Takie zachowanie nie zasługuje też na akceptację z punktu widzenia zasad, na jakich opiera się funkcjonowanie całego systemu ubezpieczeń społecznych, ponieważ korzyść osiągnana w ten sposób przez strony umowy odbywa się kosztem innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, zwłaszcza innych przedsiębiorców nie podejmujących tego rodzaju praktyk. W przedmiotowej sprawie istnieje zbyt duża dysproporcja w rozmiarze i znaczeniu dla odwołującego działalności gospodarczej oraz zatrudnienia wynikającego z umowy o pracę nakładczą, by przyjąć, iż nie doszło tutaj do obejścia przepisów ustawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozwiązanie przewidziane w przepisie art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie zostało pomyślane jako służące do niczym nieuzasadnionego odprowadzania minimalnych składek na ubezpieczenie społeczne. W niniejszej sprawie miała miejsce taka sytuacja, iż odwołujący dokonał czynności, która z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwiała się przepisom ustawowym, lecz w rzeczywistości zmierzała do wywołania celu, którego osiągnięcie jest zakazane przez ustawę. Dla wnioskodawcy zawarta z (...) S.A. umowa o pracę nakładczą miała umożliwić uniknięcie wynikającego z ustawy obciążenia polegającego na odprowadzaniu składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej i tylko z takim zamiarem została ta umowa zawarta. Rzeczywiste znaczenie dla odwołującego miało wyłącznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, a zawarta z (...) S.A. umowa o pracę nakładczą miała służyć tylko opłacaniu bardzo niskich składek ubezpieczeniowych. Przedmiotowa umowa o pracę nakładczą nie wymagała od wnioskodawcy żadnej aktywności i żadnych obciążających czynności, nie podlegała też weryfikacji przez (...) S.A. Jednocześnie w umowie przewidziano wynagrodzenie o znikomej wysokości. Okoliczności te świadczą o tym, że odwołujący podejmował czynności mające stanowić realizowanie umowy, lecz jedynie po to, by nie narazić się na zarzut pozorności tej umowy i aby uniknąć odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Ponadto trudno jest przyjąć, aby przedmiotowa umowa o pracę nakładczą miała przedstawiać znaczenie gospodarcze dla samego (...) S.A., skoro spółka nie dokonywała żadnych szczegółowych

kontroli, czy czynności przewidziane umową są wykonywane, co świadczy o tym, że w istocie nie była zainteresowana realizowaniem przedmiotowej umowy.

Reasumując stwierdzić należy, że skoro w spornym okresie umowa o pracę nakładczą wiążąca odwołującego z firmą (...) S.A. stanowiła czynność prawną zmierzającą do obejścia ustawy, to z tego powodu była nieważna i nie mogła stanowić ważnego tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że w okresie od 1 kwietnia 2008 r. do 27 kwietnia 2008 r. odwołujący nie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny wskazał, że wnioskodawca z tytułu wykonywania przedmiotowej umowy osiągała miesięcznie wynagrodzenie w wysokości od 380,00 zł do 440,50 zł (kwiecień 2008 r. 0,00 zł natomiast za luty 2009 r. brak jest raportu). Podkreślić należy, iż od dnia 1 stycznia 2008 r. minimalne wynagrodzenie wynosiło 1.126 zł, natomiast od 1 stycznia 2009 r. 1.276 zł. Zatem bezspornym w sprawie jest, że nie został spełniony element konstrukcyjny umowy o pracę nakładczą, o którym mowa w § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy, zwanego dalej "najniższym wynagrodzeniem". Uznać zatem należy, że zawarcie umowy o pracę nakładczą nie miało na celu rzeczywistej realizacji wynikającej z niej zobowiązań, ale było nakierowane wyłącznie na skorzystanie z możliwości wyboru tytułu ubezpieczenia społecznego. W tym stanie rzeczy uznać należy, że sama treść umowy stanowi podstawę do uznania, że przedmiotowa umowa z uwagi na brak konstruktywnego elementu, w postaci określenia wynagrodzenia w kwocie odpowiadając co najmniej połowie obowiązującego wówczas wynagrodzenia minimalnego, nie może stanowić ważnego tytułu do skorzystania z możliwości jakie gwarantuje art. 9 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wykładnia systemowa przepisów rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą w związku z art. 18 ust. 1 ustawy systemie ubezpieczeń społecznych uzasadnia twierdzenie, że przychód z tytułu pracy nakładczej osób jednocześnie prowadzących pozarolniczą działalność, aby mógł spowodować objęcie ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy nakładczej, nie powinien być niższy od połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r.: III UK 73/07, M.P. Pr. 2008 nr 2, poz. 58 i III UK 75/07, LEX nr 465894). Przepis § 3 rozporządzenia stanowi bowiem, iż w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 k.p. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, przepis ten stanowi o warunku koniecznym (konstrukcyjnym) umowy o pracę nakładczą, odróżniającym ją w sposób zdecydowany od pozostałych umów cywilnoprawnych - z uwagi na cel ustawodawcy upodobnienia sytuacji prawnej wykonawców do sytuacji prawnej pracowników. Istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest zatem określenie minimalnej miesięcznej ilości pracy, a tym samym zapewnienie wykonawcy określonego wynagrodzenia, również dla celów objęcia ochroną ubezpieczeniową. W postanowieniu z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt I UK 322/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że jeśli strony umowy o pracę nakładczą zawierają ją z zamiarem niedotrzymania warunku zapewnienia wykonawcy comiesięcznego wynagrodzenia odpowiadającego przynajmniej połowie pensji minimalnej, to ich oświadczenia woli dotknięte są pozornością. W takiej sytuacji, jeśli podstawa wymiaru składek jest niższa od połowy płacy minimalnej, ZUS ma prawo odmówić objęcia wykonawcy (chałupnika) ubezpieczeniem z tytułu wykonywania pracy nakładczej. Doniosłość prawną posiada bowiem tylko taka umowa o pracę nakładczą, w której strony uzgodniły i realizowały rozmiar wykonywanej pracy nakładczej w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z kolei pozorna umowa o pracę nakładczą, na podstawie której jej strony nie miały zamiaru i nie realizowały konstrukcyjnych cech (elementów) tego zobowiązania, dotyczących rozmiaru wykonywanej pracy w ilości gwarantującej wynagrodzenie w wysokości co najmniej połowy

minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym osób wykonujących pracę nakładczą.

Z tych względów skoro zaskarżone orzeczenie oparte zostało na niewadliwych ustaleniach faktycznych i jest zgodne z prawem, a wywiedziona apelacja nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.